

Pijana konkubina w bagażniku

Data publikacji: 2.07.2009 10:43

□

Ustrońscy policjanci dziś po północy, na terenie Bażanowic, zatrzymali pijanego mężczyznę, który bez zgody właściciela zabrał mu samochód. Auto znalazło się kilkaset metrów od miejsca kradzieży. Podczas oględzin, policjanci w bagażniku wozu znaleźlikonkubinę sprawcy. Nie umiała wyjaśnić jak się tam znalazła. Oboje byli pijani.

Policjanci na interwencję w sprawie kradzieży samochodu, wezwani zostali około północy. 46 - letni mieszkaniec Bażanowic wyjaśnił, że spod bloku w którym mieszka, skradziono mu auto. Sam jednak przed przyjazdem Policji znalazł samochód. Auto stało na poboczu kilkaset metrów dalej. Za kierownicą siedział pijany mężczyzna. Był nim 30 - letni mieszkaniec tej samej miejscowości. Okazało się, że to znajomy, który pomagał właścicielowi w rozładowaniu materiałów budowlanych i prawdopodobnie wykorzystując nieuwagę, zabrał mu z mieszkania kluczyki. Po przybyciu funkcjonariuszy, kiedy rozpoczęto oględziny, policjanci ku swojemu wielkiemu zdumieniu, w bagażniku znaleźli...kobietę. Okazała się nią konkubina sprawcy, która była kompletnie pijana i nie potrafiła wyjaśnić jak się tam znalazła. Stwierdziła tylko, że jeździli tym autem razem z konkubentem.

Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Jak wytrzeźwieje będzie odpowiadał za krótkotrwałe użycie pojazdu, za co grozi mu nawet do 5 lat więzienia. Nie wykluczone, że postawiony zostanie mu zarzut kierowania pojazdem po pijanemu.